

Sygn. akt I C 2077/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Andrzejkowicz
Protokolant:	Magdalena Puksza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2017 r. w S.

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko Towarzystwu (...) spółki akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 3.781,17 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt jeden złotych siedemnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 3.481,17 zł (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt jeden złotych siedemnaście groszy) od dnia 13 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

- 300 zł (trzysta złotych) od dnia 30 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.

a następnie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.781,17 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt jeden złotych siedemnaście groszy) od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.897 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 301 zł (trzysta jeden złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Małgorzata Andrzejkowicz

Sygn. akt I C 2077/15

UZASADNIENIE

W pierwotnym żądaniu pozwu powód W. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1600 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 września 2014 r. do dnia zapłaty

oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu zgłoszonego roszczenia podniósł, że w dniu 11 sierpnia 2014 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której należący do niego samochód osobowy marki F. o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Wyjaśnił, że pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania łącznie kwotę 2.597,29 zł. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, wskazując, iż powyższa kwota nie pozwoli na przywrócenie jego pojazdu do stanu poprzedniego. Końcowo powód podkreślił, iż przeprowadził prowizoryczną naprawę pojazdu i nadal jest w jego posiadaniu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż wypłacona kwota w toku postępowania likwidacyjnego w pełni zaspokaja roszczenia powoda, zaś żądanie wyższej kwoty jest zawyżone. Dodał, że powód nie wykazał kwoty jaką faktycznie poniósł na naprawę pojazdu.

W dalszym toku sprawy powód wyjaśnił, iż dokonał naprawy samochodu we własnym zakresie w ramach kwoty przyznanego mu przez pozwanego odszkodowania.

Pismem procesowym z dnia 2 listopada 2016 r. (k.113) powód rozszerzył żądanie pozwu, domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.018,95 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 3.718,95 zł od dnia 13 września 2014 r. oraz od kwoty 300 zł od dnia 30 grudnia 2014 r. Wyjaśnił, iż kwota 3.718,95 zł mieści się w kwocie szkody ustalonej przez biegłego sądowego, z kolei kwota 300 zł stanowi koszt sporządzenie opinii przez niezależnego rzeczoznawcę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2014 r. w S. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do W. D. samochód marki F. o numerze rejestracyjnym (...) Sprawca zdarzenia legitymował się obowiązującą w tym dniu umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

Powód dokonał zgłoszenia szkody komunikacyjnej w wyżej wymienionym towarzystwie ubezpieczeń w dniu 13 sierpnia 2014 r. Likwidator szkody przeprowadził oględziny uszkodzonego pojazdu, a następnie sporządził kalkulację kosztów jego naprawy. Na tej podstawie ustalił koszt usunięcia uszkodzeń na kwotę 2.164,33 zł.

Towarzystwo ubezpieczeń decyzją z dnia 26 września 2014 r. przyznało powodowi odszkodowanie w kwocie 2 164,33 zł, a następnie dokonało wypłaty tej sumy.

Następnie decyzją z dnia 17 listopada 2014 r. pozwane towarzystwo dokonało dopłaty do przyznanego odszkodowania w wysokości 432,96 zł.

Niesporne, a nadto dowód:

protokół szkody k.6-7

kalkulacja naprawy k. 9-11

decyzja z dnia 26.09.2014 r. k. 8

decyzja z dnia 17.11.2014 r. k. 12-13

Poszkodowany nie zgadzając się z decyzją ubezpieczyciela zwrócił się do (...) o sporządzenie kalkulacji koniecznych kosztów naprawy jego pojazdu. Powołany rzeczoznawca w kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 26 listopada 2014 r. określił koszt przedmiotowej naprawy na kwotę 6.715,65 zł. Za wykonanie powyższej kalkulacji powód zapłacił kwotę 300 zł.

Pismem z dnia 2 grudnia 2014 r. powód odwołał się od powyższej decyzji i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.118,36 zł tytułem pełnej kompensaty kosztów naprawy samochodu oraz 300 zł tytułem rekompensaty kosztów poniesionych w związku z wykonaną kalkulacją naprawy pojazdu w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

W odpowiedzi towarzystwo podtrzymało swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Niesporne, a nadto dowód:

kalkulacja naprawy k. 17-19

faktura VAT k. 20

pismo z dnia 2.12.2014 r. k. 15 -16

pismo z dnia 09.03.2015 r. k. 28

Po zaistniałej kolizji powód dokonał naprawy samochodu we własnym zakresie w ramach kwoty przyznanego przez pozwanego odszkodowania.

niesporne.

Przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody wymagało przeprowadzenia prac naprawczych, których wartości wyniosła 7.393,46 zł brutto. Suma ta uwzględnia koszt użycia oryginalnych części nowych sygnowanych znakiem producenta oraz średnie stawki za jedną roboczogodzinę prac naprawczych obowiązujące w 2014 r. na terenie S. w odpowiednio wyposażonych nieautoryzowanych zakładach naprawczych.

Pojazd przed zdarzeniem miał zamontowane części oryginalne i z użyciem takich części powinien zostać naprawiony. Naprawa pojazdu przy użyciu części zamiennych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu lecz pozwoli naprawić pojazd i uzyskać jakość naprawy zbliżoną do stanu sprzed szkody.

Powód dokonał naprawy samochodu przy użyciu części oryginalnych używanych, jedynym elementem nowym użytym do naprawy był czujnik parkowania. Dokonana przez powoda naprawa została wykonana profesjonalnie, ale nie przywróciła stanu pojazdu sprzed szkody.

Koszt dotychczasowej naprawy wykonanej przez powoda to kwota 5.509,44 zł

Koszt demontażu używanych części to kwota 488 zł. W pojeździe powinny zostać wymienione na nowe: zderzak tylny, lampa tylna, listwa L zderzaka. Powód ze sprzedaży tych części mógłby uzyskać kwotę 1803 zł.

Dowód:

opinia biegłego sądowego k. 78-97, 117-126, 143-159, 186-187.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo

osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4). Oceny prawnej zgłoszonego w sprawie roszczenia należało przy tym dokonywać przy uwzględnieniu art. 415 k.c., stosownie do którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

W niniejszej sprawie niespornym pozostawało, że pozwany zawarł ze sprawcą kolizji z dnia 11 sierpnia 2014 r. umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strony nie wiodły w sprawie sporu co do tego, że wskazana umowa obowiązywała w dacie powstania szkody w pojeździe powoda. Pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do uszkodzenia pojazdu, ani też nie negował, że zaistnienie kolizji z dnia 11 sierpnia 2014 r. kreowało jego odpowiedzialność wobec powoda za majątkowe skutki tego zdarzenia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast wysokości szkody i wiązał się z odmiennymi ustaleniami stron, co do wysokości koniecznych kosztów naprawy pojazdu. Strony prezentowały bowiem odmienne stanowiska, powołując się na wykonane na ich zlecenie kalkulacje kosztów naprawy. Wyceny te nie mogły być jednak uznane za podstawę dokonywanych przez sąd ustaleń faktycznych z uwagi na fakt, iż twierdzenia stron w tym zakresie były sprzeczne. Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości i zakresu szkody, jako okoliczności o charakterze specjalnym, miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. Kwestii o charakterze specjalnym nie może natomiast rozstrzygnąć opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony poza postępowaniem sądowym. Pogląd taki wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego znalazł swój wyraz między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2002 r. (w sprawie I CKN 92/00, opubl. LEX nr 53932).

Podstawowe znaczenie dla ustalenia zakresu uszkodzeń powstałych w samochodzie marki F. o numerze rejestracyjnym (...) oraz kosztów usunięcia powyższych uszkodzeń miał więc w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej L. C.. Wnioski sformułowane przez tego biegłego były w ocenie sądu wyczerpujące i spójne. Opinia została sporządzona przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym oględzin pojazdu. Wreszcie zaś opinia biegłego była sformułowana w sposób precyzyjny, a konkluzje w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania. Wskazać przy tym należy, iż biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do wszelkich zarzutów sformułowanych przez pełnomocnika pozwanego. Wyjaśnienia wymaga, iż początkowo biegły sądowy ustalił koszt naprawy samochodu na kwotę 7.631,24 zł, następnie uznają za zasadne zarzuty pozwanego w zakresie cieniowania drzwi TL i lakierowania wierzchniowego dokonał korekty kosztów naprawy samochodu na kwotę 7.393,46 zł brutto. W odniesieniu do twierdzenia o tym, iż lakierowanie powinno być dokonane poprzez operacje zasłonięcie szyby biegły wyjaśnił, iż oklejenie szyby nie gwarantuje prawidłowej jakości lakierowania, przy lakierowaniu pozostają bowiem progi lakiernicze, które pogarszają estetykę lakierowania. W zakresie dokonanej korekty biegły wyjaśnił, iż jakość dokumentacji fotograficznej nie uzasadnia korekty. W odniesieniu zaś do przyjętych stawek za wykonanie prac naprawczych i lakierowanie biegły wyjaśnił, iż zastosowanie przez pozwanego stawki w wysokości 60 zł jest stawką nierealną i nie pozwalającą na pokrycie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. Wyjaśnił, iż w zakresie ustalenia tych stawek opierał się na danych Stowarzyszenia (...) w S. z 2014 r., które ustala stawki prac naprawczych i lakierniczych dla różnych grup klientów na terenie województwa (...). W odniesieniu zaś do zarzutu o zastosowaniu części używanych biegły wskazał, że zastosowanie do naprawy tych części nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody albowiem nie jest znana historia zakup tych części i sposób eksploatacji pojazdu z którego zostały zdemontowane. Zaakcentował, iż przedmiotowy pojazd przed zakupem miał zamontowane części oryginalne i takie też należy zastosować do naprawy.

Ze sporządzonej przez biegłego opinii wynikało jednoznacznie, że koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części nowych - po dokonanej korekcie w kontekście zarzutów pełnomocnika pozwanego w zakresie w zakresie cieniowania

drzwi TL i lakierowania wierzchniowego - to kwota 7.393,46 zł. Należało także zważyć, że biegły na podstawie oględzin uszkodzonego pojazdu stwierdził, że samochód ten został naprawiony, lecz z uwagi na zastosowanie części używanych naprawa ta nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Zgodnie z art. 363 § 1 i 2 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Rozmiar szkody określa różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem jego majątku jaki istniałby, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie miało miejsca. Zgodnie z poglądem wyrażanym przez Sąd Najwyższy wysokość odszkodowania należy ustalać według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania (por. wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88; wyrok z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/2000). Nie znaczy to, że naprawa pojazdu przez poszkodowanego jest prawnie irrelevantna w procesie ustalenia wysokości odszkodowania. O ile samochód pozostaje w stanie uszkodzonym, koszt jego naprawy wyraża się zawsze w pewnej potencjalnej kwocie, odpowiadającej spodziewanym kosztom jego naprawy, powiększonym o ewentualne dodatkowe ujemne zmiany stanu majątkowego. Przy tym zgodnie ze wskazaniem ustawy ten hipotetyczny wydatek na naprawę pojazdu winien być szacowany w ten sposób, aby określić jego wysokość w sposób jak najbardziej przybliżony do średnich cen rynkowych, a przez to z jednej strony umożliwić poszkodowanemu wykonanie za taką sumę rzeczywistej naprawy pojazdu, z drugiej zaś nie nakładać na sprawcę obowiązku ponoszenia kosztów wyższych niż konieczne do usunięcia szkody. W tym przypadku nie jest istotne, czy właściciel pojazdu rzeczywiście planuje naprawić swój pojazd, nawet bowiem, gdy nie ma takiego zamiaru, istotne jest, iż w celu usunięcia szkody musiałby uiścić określoną kwotę, a jeśli z tego zrezygnuje, to szkoda wyrażać się będzie na przykład w pogorszeniu właściwości technicznych pojazdu lub braku możliwości korzystania z samochodu.

Ten sam wariant szacowania wysokości należnego odszkodowania należy odnieść do sytuacji, w których wprawdzie doszło do przeprowadzenia określonych czynności naprawczych, jednak naprawa miała charakter częściowy lub przeprowadzono ją w sposób nieskuteczny, nie zapewniający przywrócenia poprzedniego stanu technicznego, np. wskutek wykorzystania wadliwej technologii lub użycia części używanych lub nieoryginalnych o gorszej jakości. W takich przypadkach nie dochodzi do przywrócenia stanu technicznego sprzed wypadku, po drugie obniżeniu może ulec wartość naprawionego pojazdu, o ile poprzednio zawierał on w sobie części oryginalne. Podobny pogląd sformułowany został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r. (sygn. akt I CR 151/1988; opubl. LEX nr 8894), w którym wskazano, iż „Jeżeli natomiast poszkodowany z jakichkolwiek przyczyn (najczęściej z uwagi na trudności z uzyskaniem właściwych części lub materiałów) wykona naprawę w niepełnym zakresie lub używając niższej jakości części lub materiałów niż technicznie przewidziane w rzeczywistości, nie przywróci w pełni stanu sprzed wypadku - to szkoda jego nie zostanie w całości naprawiona. W takim wypadku różnica między ceną kosztorysową a faktycznie poniesioną ceną remontu niepełnego przypaść powinna poszkodowanemu jako należność odszkodowawcza”.

Od kosztorysowego sposobu określania szkody należy więc odstąpić tylko w przypadku, gdy poszkodowany zlecił usunięcie uszkodzeń pojazdu, a zakres prac, rodzaj użytych części i technologia naprawy sprawiły, że pojazdowi przywrócono poprzedni stan techniczny. Wówczas szkoda rozumiana jako uszkodzenie rzeczy przestaje istnieć. Uszczerbek majątkowy poszkodowanego ogranicza się zaś do ubytku majątkowego wywołanego kosztami naprawy.

Tego rodzaju sytuacja nie zaistniała w okolicznościach niniejszej sprawy. Jak bowiem wyżej wywiedziono biegły sądowy w swojej pisemnej opinii w sposób jednoznaczny wskazał, że na skutek przeprowadzonych prac naprawczych nie doszło do restytucji pojazdu do stanu poprzedniego. Mając na uwadze powyższe należało stwierdzić, iż ani techniczne, ani estetyczne walory pojazdu nie zostały dotąd przywrócone. W tej sytuacji samochód pozostaje uszkodzony, albowiem jego stan techniczny różni się od tego, sprzed zaistnienia kolizji. Powód zachował zatem prawo do dochodzenia od strony pozwanej kosztów prawidłowej i pełnej naprawy.

W tej sytuacji szkoda powoda odpowiada kosztom już poniesionej naprawy jak również kosztom niezbędnych dalszych prac naprawczych jakie należy ponieść w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Powód w niniejszej sprawie oświadczył, iż dokonał naprawy w ramach kwoty przyznanego odszkodowania w wysokości 2.597,29 zł. Jak już wskazano biegły oszacował koszt naprawy na kwotę 7.393,46 zł. Od tak oszacowanego przez biegłego kosztu naprawy należało zatem odjąć kwotę 2.597,29 zł (stanowiącą koszt dotychczasowej naprawy i wypłaconego odszkodowania) oraz kwotę 1803 zł stanowiącą cenę jaką powód mógłby uzyskać ze sprzedaży zamontowanych części używanych (7.393,46 zł - 2.597,29 zł - 1803 zł), co dało kwotę 2.993,17 zł. Do kwoty tej należało doliczyć koszty demontażu zamontowanych części używanych w wysokości 488 zł, które powód powinien ponieść w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody (2.993,17 + 488 zł). Ostatecznie zatem tytułem kosztów naprawy pozwany zakład jest zobowiązany wobec powoda do zapłaty kwoty 3.481,17 zł.

Nie budziło przy tym wątpliwości żądanie zwrotu kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy poniesionych przez powoda w kwocie 300 zł. Sąd w całości podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 18 maja 2004r., III CZP 924/04, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W realiach niniejszego postępowania kwota 300 zł za sporządzenie prywatnej opinii była stosunkowo niewielka, umożliwiła zaś powodowi ustalenie, iż jego szkoda majątkowa nie została w całości zrekompensowana przez pozwanego. Przez to poniesienie omawianego wydatku pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem przedmiotowej szkody.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., uwzględniając brzmienie tego przepisu od dnia 1 stycznia 2016 r. Orzekając w powyższym zakresie sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego w dniu 13 sierpnia 2014 r. r., a zatem 30-dniowy termin na zakończenie postępowania likwidacyjnego i wypłatę powodowi świadczenia odszkodowawczego upłynął z dniem 12 września 2014 r. W konsekwencji należało uznać, że od dnia 13 września 2014 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie świadczenia odszkodowawczego związanego z kosztami naprawy pojazdu. Co się zaś tyczy odsetek żądanych do kwoty 300 zł to wskazać należy, iż powód skierował wezwanie w tym zakresie w piśmie z dnia 2 grudnia 2014 r. wyznaczając 14 dniowy termin zapłaty (k. 15). Pismo to zostało wysłane w dniu 5 grudnia 2014 r.. Przyjmując 7 dniowy termin na obrót pocztowy uznać należy, iż 14 dniowy termin zapłaty upłynął (z uwzględnieniem dni wolnych) w dniu 29 grudnia 2014 r. zatem odsetki od tej kwoty, zgodnie z żądaniem powoda, należało zasądzić od dnia 30 grudnia 2014 r.

W pozostałym zakresie żądanie pozwu podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. przyjmując, iż strona powodowa nieznacznie uległa swojemu żądaniu (wygrała sprawę w 94 %, a przegrała w 6 %), stąd też Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek zwrotu całości poniesionych przez powoda kosztów procesu. Na poniesione przez powoda koszty składała się opłata od pozwu w kwocie 80 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600 zł określonej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych,

opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł, a nadto kwota 1 200 zł uiszczona tytułem zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego.

W punkcie trzecim działając na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 301 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, obejmujących opłatę od pozwu w zakresie rozszerzonego powództwa (121 zł), a nadto kwotę 180 zł stanowiącą nieuiszczony wydatek w postaci kosztów opinii biegłego, które łącznie wyniosły 1380 zł.

SSR Małgorzata Andrzejkiewicz

Sygn. akt I C 2077/15 Dnia 20 grudnia 2017 r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 30 dni.

SSR Małgorzata Andrzejkiewicz